

Nro.

57.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 7go Czerwca 1794.

Gazety LII.

Zdarzenia Woienne.

Z główney Kwatery *Heidelbér*g od
Xięcia Sasko - Cieszyńskiego następujące
nadeszły wiadomości.

Dnia 6. Maja zbliżył się był nieprzy-
iaciel ku *Oggersheim*, ale znowu odstą-
pił, ztąd Jenerał Major *Hotze* wysłał
część Kawaleryi, aby go obserwowala.

Podług powieści poymanego drago-
na nieprzyacielskiego dywizya nieprzy-
iacielska na furazowanie wysłana wyno-
sić miała od 8. do 10,000. ludzi.

Podług doniesienia Jenerała Majora
Mercandin z *Merzig* począł nieprzyia-
ciel w 2500. piechoty, i 400. kawaleryi
atakować *Merzig*, i gdy się kilka Dy-
wizyi przez rzekę *Saar* przeprawilo,
posunął się aż ku *Bintznerberg* z 4.
armatami, i 2. haubicami; tymczasem
zaś inne dywizye z *Mechern* osadziły
lewy brzeg rzeki *Saar* w takowém roz-
szerzeniu się, że lewe skrzydło aż do wsi
Sarmeling sięgało. Wtedy z obu stron
pomienioney rzeki żwawa się rozpoczęła
kanonada; piechota i jazda atakowała
nasze szanse w *Merzig*, lecz trzy razy
od Reymentu *Bender* została odpędzona;
utarczki trwały aż do zachodu słońca,
kiedy nieprzyjaciel znowu odstąpił.

Pod *Bachem* podobnie nieprzyjaciel
usiłował wtargnąć, ale mu się także nie u-
dało. Jeńcy rachowali się nieprzyacielską
do 4. mocnych batallionów i 2. rey-
mentów. Strata nieprzyacielska podług
powieści chłopów wynosiła do 90. zabi-
tych, 18. wozów ranionych, i 2. demon-

towanych armat; nasza zaś była do 15. zabitych i 42. ranionych/ Nieprzyjaciel w nocy dopiero odstępł, i udał się do przelętego stanowiska przy *Lindremont*.

Dnia 9 Maja nieprzyjaciel do 3. godziny po południu mocno osadził *Oggersheim* furazując przez ten czas. Kolumna nieprzyjacielska liczyła 4000. ludzi, a 2. Dywizye tamędy przechodzące wynosiły najmniey każda do 6,000. z strzelcami, dragonami, i konnymi *Grenadyrami*.

Dnia 11. Maja donioś Jenerał Porucznik *Blankenstein*, iż nieprzyjaciel opuściwszy pagórek pod *Sierk* cofnął się.

Po wymaszerowaniu z *Moguncyi* 3. batallionów Cyrkułu *Frankońskiego* do Armii, weszła tam Pruska Brygada składająca się z 4. batallionów *Anspach Beureuth*, wraz z batallionem *Borch* do armii pruskiej maszerującym, a na odebraną wiadomość o mocném ściąganiu się nieprzyjaciela w *Montmedy* i *Sedan*, i o zbliżaniu się znaczney części wóysk z całej *Alzacyi* po za rzekę *Saar*, i w tameczną okolicę, odebrał rozkaz Pruski Jenerał Porucznik *Kalkreuther*; ażeby w 17,000. ludzi udał się w okolicę przy *Baumbolder* i *Bürkenfeld*.

PRUS-

Już pod *Fryderykiem* II. Królem w tém Państwie wolnomyślność w rzeczach Religii mocno wzięła górę. Tey zapobiegając *Fryderyk Wilhelm* wkrótce po wstąpieniu na Tron wydał Edykt, którym chciał teyże wolnomyślności zapobiedz, a wyznanie kaźdey *Protestant-skiej* sekty podług ksiąg symbolicznych utrzymać. Pomimo to znaydowali się Pastorowie, którzy w naukach swoich samą tylko naturalną Religię, albo socyanizm opowiadali; zkąd bardzo częste wynikały w tey materyi inkwizycye i Processa przeciw wykraczającym. Aże ci u samych nawet sądów Duchownych znaydowali osoby sobie sprzyiające; dla tego Król d. 12. Kwietnia r. b. trzema rozkazami Gabinetowemi, z których jeden do Ministra *Carmer*, a dwa do Ministra *Wöllner* są posłane, rozrządził 1) ażeby wykraczający przeciw Edyktowi wyzwmiankowanemu iak nayspieszniey sądzeni, i od urzędów swoich oddaleni byli, 2) ażeby Instygatorowie w inkwizycyach przeciw Nowatoróm i przestępcóm tak zwanego *Edyktu Religii* pod własną kassacyą ani opieczętymi nie byli, ani tymże pobłażali, 3) żeby kassacya wol-

nomysłnych Pastorów podług przepisane-
nego sposobu przez Dekret naywyższego
Konfystorza była wykonywana, a że 4)
Konfyliarze konfystorscy *Teller, Zöllner,*
i Gedicke wiadomi są iako Nowatorowie,
ażeby w sprawie pomienionych kassacyi
votum nie mieli. I w ogolności 5) w tych-
że sprawach z większą iak dotąd suro-
wością i ukaraniem przykładnym postę-
powano dla zatamowania wylewu niedo-
wiarstwa w kraiach pruskich. Nakoniec
6) ażeby wyżwzmiankowy *Teller* i
dway Diakoni ani do *examinu*, ani do
postanowienia Pastorów żadnego na po-
tém wpływu nie mieli; iednakże przy
swoich dochodach zostali.

POLSKA.

Z Krakowa d. 31. Maja.

Dzisiaj o godzinie 11. przed połū-
dnem Xiądz *Dziemoński* na rynku ścięty
został, a ze Starostą *Raczyńskim* trwa
ieszcze inkwizycya.

Nadworna Wiedeńska Gazeta pod
dniem 31. Maja tak pisze:

„ Powstanie coraz się bardziey roz-
szerza, i potęga Insurgentów wzrasta co-
dziennie tak, że inż więcey iak do 100,000.

uzbroionych Polaków na różne korpusa podzielonych pod Komendą Kościuszki liczą. Tym czasem potęga także Prusaków i Moskalów zbiera się, aby ten pożar przyduścić, i przeciw zamiaróm Insurgentów utrzymać się przy zabranych krajach.

Naywiększa część Litwy i Zmudzjak słyhać, do powstania uczyniła Akcels. Toż samo twierdzą o Woiewodztwach *Rawskim, Lubelskim, Sandomierskim, i Krakowskim* We wszystkich tych Powiatach nie ma już żadnych Moskalów, wyjąwszy małą część Woiewodztwa *Sandomierskiego i Krakowskiego*, gdzie w pierwszym Moskale, a w drugim Prusacy się znajdują.

„ List pod 21. Maja z okolicy głównego obozu polskiego wyszczególnia o pozycyi obu stronnych woysk następujące okoliczności: *Kościuszko* znajduje się teraz w 17,000. ludzi w obozie przy *Polanacu* pod *Opatowem* Woysko moskiewskie pod komendą Jenerała *Denisowa* około 9000. liczące na 3. kolumny podzielone stoi przed nim w bardzo dobrej pozycji mając gęsty las w tyle, do którego się schrania, ile razy ie *Kościuszko* chce atakować. Tym czasem *Kościuszko* oczekiwał złączenia się z woyskiem
Je-

Jenerała *Grochowskiego* mającém się składać z 14,000. ludzi powiększey części Kawaleryi. D. 16. ufiłował *Grochowski* dla złączenia się pomienionego ze swoim korpušem przy samém uściu *Sanu* przez *Wisłę* się przeprawić; lecz Dywizya *Moskiewika* pod Komendą Jenerała *Apraxym* pod *Zawichostem* obozująca pczeszkożiła mu Użył więc tego *Stratagemy*, że zostawiwszy kilka armat, kilka tysięcy ludzi na przeciw Dywizyi moskiewickiey, i nawet robiących około postawienia mostu sam z resztą woyska swojego posunął się o 5. mil wyżej przelzedł przez *Wisłę*, i z nienacka napadł na Dywizyę moskiewską, pokonał ją częścią pozabiiawszy, częścią rozproszywszy i zdobywszy 2. armat z 4. wozami prochowemi. Potém korpus moskiewskie d. 18. z naywiększym pośpiechem zostawiwszy wiele bagażów i narzędź obozowych cofnęło się do lasu *Rodwańskiego*, Polacy zaś mieli począć tenże las palić.

Korpus Pruskie rozmaicie już do 6, już do 9000. liczone, d. 18. Maia zbliżyło się aż o 2. mile pod *Kraków*, i rozłożyło oboz pod *Skolą*, z którego Polska armia pod komendą Jenerała *Bukowskiego*

go spiesznie się pod Kraków cofnąwszy w całym mieście allarm sprawiła.

Tymczasem *Kościuszko* podług listów z Krakowa pod 23 Maja z częścią swoiey armii wraz z Jenerałami *Grochowski* i *Haumanem* d. 19. opuściwszy przelży pozycyę pod Polancem, zbliżył się ku Prusakóm, ale ci już dnia 21. Maja cofnęli się o ośm mil aż do *Szczekocina*. Oboz polski d. 21. Maja był w *Pińczowie*. W Krakowie i pod Krakowem znaydowało się około 7000. ludzi pod Komendą Jenerała *Taszyckiego*, który miał ordynans posunąć się do *Jangrodu*.

Jenerał *Hauman* wraz z Jenerałem *Woyczyńskim* d. 9. Maja pod *Rawą* atakowany od Korpusu pruskiego odpedził ie, i zaraz się z woyskiem Jenerała *Kościuszki* złączył.

Po innych także mieyscach rozmaite pomniejszye zasły utarczki. Dotąd nieprzełstaią woyska polskie na żołd rosyjski przyięte tyfiącami uchodzić i łączyć się po różnych mieyscach z polską armią *Kościuszki*.

Komunikacya między Warszawą i Krakowem dotąd ieszcze nie jest zupełnie otwarta.